

Walter Rachwalik<sup>1</sup>  
Opole

## Wybrane fenomeny mistyczne w doświadczeniu religijnym Alicji Lenczewskiej w świetle jej pism

### Wstęp

Sobór Watykański II w konstytucji *Lumen Gentium* przypomniał, że każdy charyzmat, zarówno nadzwyczajny jak i najprostszy, mając swoje źródło w Bogu, powinien być przyjmowany z wdzięcznością<sup>2</sup>. Obowiązkiem pastery Kościoła jest rozeznawanie prawdziwości tychże łask, tak, aby mogły służyć dobru wszystkim wierzącym<sup>3</sup>. Również teologowie katolicy, podejmując w swoich badaniach tematykę zjawisk mistycznych, systematyzują i opisują nadprzyrodzony charakter darów udzielanych wybranym przez Boga duszom<sup>4</sup>.

W 2016 roku zostały wydane drukiem pisma Alicji Lenczewskiej (1934-2012)<sup>5</sup>, świeckiej mistyczki<sup>6</sup> ze Szczecina<sup>7</sup>, autorki dwutomowego dzieła: *Świadectwa*<sup>8</sup> i *Słowa Pouczenia*<sup>9</sup>. Bp Henryk Wejman, udzielając *imprimatur*

<sup>1</sup> Walter Rachwalik – ks. mgr-lic., doktorant Uniwersytetu Opolskiego, e-mail: ks.rachwalik.walter@wp.pl.

<sup>2</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja *Lumen gentium*, nr 7.

<sup>3</sup> Tamże, 12.

<sup>4</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, s. 201-202; R. Garrigou-Lagrange, *Trzy okresy życia wewnętrznego*, Niepokalanów 2001, wyd. III, s. 855nn; A. Tanquarej, *Zarys teologii ascetycznej i mistycznej*, Warszawa 2003, t. II, s. 525nn; S. Olejnik, *Teologia moralna, wprowadzenie i idea wiodąca*, Warszawa 1988, s. 202nn; S. Witek, *Teologia życia wewnętrznego*, Lublin 1986, s. 409nn; S. Urbański, *Teologia życia mistycznego, Mistyka polska 5*, Warszawa 1999, s. 30nn; *Chrześcijańskie fenomeny mistyczne. Słownik*, opracowanie L. Boriello di Marco, K. Stopa [tł.], Kielce 2018; R. Janasiak, *Charyzmaty*, [w:] *Leksykon duchowości katolickiej*, Lublin-Kraków 2002, s. 112-115; S. Olejnik, *Dary charyzmatyczne*, [w:] *Teologia moralna 1, Wprowadzenie i idea wiodąca*, Warszawa 1988, s. 202nn.

<sup>5</sup> S. Lenczewski, *Życiorys mojej siostry Alicji*, [w:] A. Lenczewska, *Świadectwo, dziennik duchowy*, Poznań 2016, s. 21-25.

<sup>6</sup> M. Piotrowski, *Świadek Zmartwychwstałego – Alicja Lenczewska (1934-2012)*, [w:] A. Lenczewska, *Świadectwo*, s. 9-19.

<sup>7</sup> A. Trojanowski, *Drogi Czytelniku*, [w:] A. Lenczewska, *Słowo Pouczenia*, Poznań 2016, s. 9.

<sup>8</sup> A. Lenczewska, *Świadectwo, dziennik duchowy*, Poznań 2016.

<sup>9</sup> A. Lenczewska, *Słowo Pouczenia*, Poznań 2016.

na wydanie drukiem pism Alicji Lenczewskiej, podkreślił ich mistyczno-duchowy charakter<sup>10</sup>. Ks. Andrzej Trojanowski, odnosząc się do treści pism Alicji, stwierdził, że nie sposób je przeczytać „od razu, jednym tchem. Każde zdanie wymusza potrzebę zatrzymania się i zastanowienia. Każde porusza (...). Dzieje się tak, ponieważ prawdziwy Autor (...) ma do powiedzenia o wiele więcej, niż potrafilibyśmy pojąć”<sup>11</sup>.

Mistyczne zjawiska nadzwyczajne, które oddziałują jednocześnie na sferę duchową jak i cielesną osoby obdarowanej<sup>12</sup>, znalazły swoje miejsce także w doświadczeniach religijnych A. Lenczewskiej. Wśród licznych darów nadprzyrodzonych<sup>13</sup>, których Bóg udzielił Alicji, znalazły się zaślubiny mistyczne<sup>14</sup>, spotkania i rozmowy z Trójcą Przenajświętszą: z Ojcem Niebieskim<sup>15</sup>, z Synem Bożym<sup>16</sup> i Duchem Świętym<sup>17</sup>; dialogi z mieszkańcami Nieba: z Matką Zbawiciela<sup>18</sup>, z Archaniołami i Aniołami<sup>19</sup>, ze świętymi<sup>20</sup> i duszami czyścicowymi<sup>21</sup>, stany ekstazy<sup>22</sup>, niewidzialne stygmaty<sup>23</sup>, obrazy duchowe<sup>24</sup>, charyzmat modlitwy o uzdrowienie chorych<sup>25</sup>, modlitwa łoż<sup>26</sup>, charyzmat modlitwy w językach<sup>27</sup>, transwerberacja<sup>28</sup>, odczucie zapachu miłości Boga<sup>29</sup> i mistyczne znaki Matki Bożej Bolesnej<sup>30</sup>.

<sup>10</sup> H. Wejman, *Pismo z dnia 20 lipca 2015 r.*, [w:] A. Lenczewska, *Świadectwo*, s. 7.

<sup>11</sup> A. Trojanowski, *Drogi Czytelniku*, s. 9.

<sup>12</sup> A. Tanquerej, *Zarys teologii ascetycznej i mistycznej*, s. 525.

<sup>13</sup> W. Rachwałik, *Pisma Alicji Lenczewskiej jako przykład literatury z zakresu mistyki*, „Świdnickie Studia Teologiczne” (2018), s. 152-157.

<sup>14</sup> A. Lenczewska, *Świadectwo*, s. 45, nr 13; s. 607, nr 884.

<sup>15</sup> Tamże, s. 74, nr 63; s. 77, nr 70; s. 85, nr 85; s. 91, nr 96.

<sup>16</sup> Tamże, s. 78, nr 71; s. 94, nr 101; s. 172, nr 201, s. 260, nr 344; A. Lenczewska, *Słowo Pouczenia*, s. 116, nr 165; s. 170, nr 273; s. 233, nr 364; s. 300, nr 462.

<sup>17</sup> A. Lenczewska, *Świadectwo*, s. 449, nr 641; s. 455, nr 648.

<sup>18</sup> Tamże, s. 117, nr 138; s. 389, nr 458; s. 363, nr 511; s. 439, nr 629; s. 545, nr 793; A. Lenczewska, *Słowo Pouczenia*, s. 282, nr 432; s. 318, nr 492.

<sup>19</sup> A. Lenczewska, *Świadectwo*, s. 291, nr 400; s. 300, nr 411; s. 417, nr 601; s. 526, nr 769.

<sup>20</sup> Tamże, nr 213; nr 404; nr 456; nr 851; nr 876.

<sup>21</sup> Tamże, nr 427; nr 750.

<sup>22</sup> Tamże, s. 53, nr 28; nr 101; nr 285; nr 434; nr 682; nr 757; nr 893.

<sup>23</sup> Tamże, s. 251, nr 318; s. 344, nr 482; s. 294, nr 565; s. 473, nr 680.

<sup>24</sup> Tamże, s. 112, nr 127; s. 283, nr 384; s. 320, nr 444; s. 384, nr 551; *Słowo Pouczenia*, s. 248, nr 394; s. 297, nr 460.

<sup>25</sup> A. Lenczewska, *Świadectwo*, s. 332, nr 462; s. 504, nr 734.

<sup>26</sup> Tamże, s. 80, nr 76; s. 105, nr 115; s. 205, nr 254; s. 290, nr 399.

<sup>27</sup> Tamże, s. 260, nr 344.

<sup>28</sup> Tamże, s. 352, nr 491.

<sup>29</sup> Tamże, s. 342, nr 479.

<sup>30</sup> Tamże, s. 118, nr 138.

W niniejszym artykule zostanie podjęta próba opisu wybranych fenomenów mistycznych, których Bóg udzielił Alicji: mistycznych zaślubin, ekstazy, stigmatów niewidzialnych i obrazów duchowych.

## **1. Łaska mistycznych zaślubin A. Lenczewskiej z Panem Jezusem, Miłością Ukrzyżowaną**

L. Borriello, opisując istotę tego mistycznego fenomenu, stwierdził, że w akcie zaślubin mistycznych dokonuje się „zjednoczenie między Bogiem a człowiekiem w najdoskonalszym wymiarze, jaki można sobie wyobrazić u stworzenia”<sup>31</sup>. Zdaniem Borriello „przez ten fenomen osiąga się najwznioślejszy stopień komunii z Bogiem, jaki można urzeczywistnić na ziemi”<sup>32</sup>, a dusza mistycznie poślubiona Bogu, odczuwając wzajemną miłość, otrzymuje łaskę zjednoczenia z Trójcą Przenajświętszą i dostępuje udziału w tajemnicach Boga<sup>33</sup>. „Mystyk jest świadom chwili, napisał ks. S. Urbański, w której dokonuje się nie wywołane przez niego wewnętrzne spotkanie z Bogiem. Nie jest ono spotkaniem z Bogiem jako przedmiotem pojęciowym, lecz z Bogiem pozwalającym doświadczać swojej obecności, swojego istnienia we wnętrzu osoby ludzkiej. Mocno to podkreśla również Jan Paweł w adhortacji „Vita consecrata”, że „(...) można doświadczyć mistycznej obecności zmartwychwstałego Pana (VC 42), w życiu wewnętrznym”<sup>34</sup>. Opisywana przez teologów łaska mistycznego zjednoczenia w miłości oblubieńczej z Bogiem, została udzielona również A. Lenczewskiej. Z zapisków polskiej mistyczki wynika, że najpierw została poślubiona przez Boga w ukryciu przed światem. Kilka miesięcy później Chrystus Pan po raz pierwszy ukazał się Alicji w żywej postaci, wprowadzając ją tym samym na drogę mistycznych doznań. W ciągu kolejnych trzech lat Bóg przemieniał jej duszę, udzielając daru pogłębienia wzajemnej miłości. Wreszcie, w czasie wyraźnie wskazanym przez Pana, Alicja oficjalnie złożyła Bogu śluby, w obecności kapłana i innych osób uczestniczących w tym wydarzeniu.

### **1.1. Okoliczności prywatnych zaślubin Alicji z Boskim Oblubieńcem jesienią 1984 r.**

24 listopada 1985 r. Alicja zapisała swoim w dzienniku duchowym istotną informację. W modlitewnej rozmowie z Bogiem Alicja wspomniała, że rok wcześniej, w bliżej nieokreślonym kościele, podczas jakiegoś nabożeństwa, po-

---

<sup>31</sup> *Zaślubiny mistyczne*, [w:] *Chrześcijańskie fenomeny mistyczne*, s. 147-153.

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> Tamże; zob. także S. Urbański, *Rozwój duchowy*, [w:] *Leksykon duchowości katolickiej*, s. 762nn.

<sup>34</sup> S. Urbański, *Życie mistyczne błogosławionej Faustyny Kowalskiej*, Warszawa 1997, s. 9.

prosiła Boskiego Stwórcę, aby na zawsze przyjął ją pod swoją opiekę. Sama zaś zdecydowanie przyrzekła Panu, że zawsze będzie należała do Boga. Bóg rzeczywiście zawarł wówczas z Alicją przymierze, ona zaś zobowiązała się podporządkowywać swoje decyzje woli Zbawiciela: „Rok temu prosiłam Cię, Ojczy, abys zechciał mnie przyjąć na zawsze. Przyrzekałam przed Twoim ołtarzem, że zawsze będę Twoja. Zawarłeś ze mną przymierze, a ja zobowiązałam się podporządkować wszystko Twojej woli, twym rozkazom”<sup>35</sup>.

Podjmując próbę ustalenia, kiedy i w jakich okolicznościach nastąpiło wspomniane zawarcie przymierza Boga z Alicją, odwołujemy się do oświadczenia Alicji z 1987 r. Alicja, ukrywając się pod imieniem „Maria”, przygotowała na piśmie swoje oficjalne „Świadectwo”, w którym między innymi wyznała, że w 1984 r., prawdopodobnie w listopadzie, po wielu latach błędzenia po duchowych bezdrożach, powróciła do Kościoła Katolickiego. Odrodzenie jej życia religijnego rozpoczęło się od udziału w spotkaniu modlitewnym Odnowy Charyzmatycznej. Wszystko wskazuje na to, że wspomniane przez Alicję prywatne oddanie się Bogu – na zawsze – mogło się odbyć w późniejszym czasie, podczas jednego z nabożeństw odprawianych w Odnowie w Duchu Świętym, poprzedzonych specjalnym przygotowaniem<sup>36</sup>.

## 1. 2. Okoliczności rozpoczęcia drogi mistycznej przez Alicję Lenczewską dnia 8 III 1985 r.

7 marca 1985 r.<sup>37</sup> Alicja udała się do Gostynia, aby wziąć udział w rekolekcjach, które zgromadziło animatorów Odnowy w Duchu Świętym. Właściwie, Alicja nie powinna była uczestniczyć w tych rekolekcjach, ponieważ nie była animatorką. Przyjechała jednak w zastępstwie jednej z animatorek, która z powodu choroby nie mogła przybyć do Świętej Góry. Pierwsza konferencja została poświęcona modlitwie czuwania. Alicja wówczas dowiedziała się, że każdy może bezpośrednio zwracać się do Pana w osobistej rozmowie. Następnego dnia, 8 marca 1985 r. podczas Ofiary Mszy Świętej, tuż przed przyjęciem Komunii Świętej, Alicji ukazał się w żywej postaci Chrystus Pan. Zbawiciel przyszedł do Alicji ze swoją mocą i porwał w swoje ramiona, a jej „małe serce” zostało wypełnione ogromem miłości Boga, skruchą, podziwem i uwielbieniem<sup>38</sup>.

Dwa miesiące później, 6 czerwca 1986 r., podczas rozmowy ze Zbawicielem, Alicja usłyszała zaproszenie, ażeby wstąpiła do swojej duszy, ponieważ

<sup>35</sup> A. Lenczewska, *Świadectwo*, s. 45, nr 13.

<sup>36</sup> Tamże, s. 33.

<sup>37</sup> Tamże, s. 600, nr 877.

<sup>38</sup> Tamże, s. 39, nr 1.

Pan tam jest obecny i oczekuje na jej przybycie. Alicja, nawiązując do minionego życia, wspomniała, że tyle czasu poszukiwała Boga biegając po świecie i nie znajdując Pana. Zbawiciel potwierdził, że tak było. Jednocześnie przypomniał, że Alicja znalazła Pana we własnym sercu i potwierdził, że po raz pierwszy tak się stało właśnie w Gostyniu: „Tak, to było pierwsze spotkanie. I każde następne było wtedy, gdy byłaś w swej duszy”<sup>39</sup>. Z dalszych słów Pana Jezusa wynika, że ilekroć Alicja wgłębiała się we własną duszę, Pan pozwalał jej odczuwać Swoją bliskość, a spotkania te przeradzały się w radosną ucztę, podczas której Alicja mogła wpatrywać się w Oblicze Pana. Alicja zapytała: „To jest miłość oblubieńcza?”<sup>40</sup> Pan odpowiedział: „Tak przyjaciółko Moja”<sup>41</sup>. Zbawiciel wyjaśnił Alicji, czym jest miłość oblubieńcza: „Jest ona doskonalsza niż miłość między dzieckiem i Ojcem. Miłość dziecięca w niej się mieści – stanowi główny jej składnik. Ale miłość oblubieńcza jest o wiele większa, szersza i głębsza”<sup>42</sup>. I dodał: „Zapraszałem cię do niej, ilekroć otrzymywałaś słowa z Pieśni nad pieśniami”<sup>43</sup>. Alicja odpowiedziała: „W jakiś sposób to wiedziałam, choć niedokładnie. Raczej przeczuwałam. Jest to niepojęte. Kimże ja jestem, a kim Ty...”<sup>44</sup>. Pan Jezus zapewnił: „Jeśli wszystko w tobie będzie miłością ku Mnie – różnice się wyrównają, bo będziemy stanowili jedno”<sup>45</sup>.

Nadprzyrodzoną wartość prywatnych ślubów z listopada 1984 r. potwierdza rozmowa, którą Alicja odbyła z Panem Jezusem 25 października 1986 r. Alicja zapytała Zbawiciela: „Czy ja jestem jeszcze osobą świecką po tych ślubach z Tobą?”<sup>46</sup> Odpowiedź Pana usunęła wszelkie wątpliwości: „Już nie. Przyjdzie czas, że zostanie to formalnie potwierdzone i że będzie ujawnione wobec ludzi. Teraz jest w twojej duszy i to Mi wystarczy”<sup>47</sup>. Następnie Zbawiciel pouczył Alicję: „Nie myśl o tym, że nie przyrzekałaś Mi takich rzeczy, jak zazwyczaj bywa w zakonie. Przyrzekałaś miłość, wierność, oddanie. Czy to nie więcej? Czy z tego nie wynika wszystko inne?”<sup>48</sup> Alicja zauważyła, że Pan prowadził ją nietypową drogą. Zbawiciele wyjaśnił: „Każdego prowadzę tak, jak jest dla niego najlepiej. Wyszedłem naprzeciw twoim pragnieniom. Możesz żyć w świecie, jak dotąd, a jednak jesteś Moja i twoje serce bije tylko dla Mnie”<sup>49</sup>.

---

<sup>39</sup> Tamże, s. 94, nr 101.

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> Tamże.

<sup>42</sup> Tamże.

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> Tamże.

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> Tamże, s. 211, nr 263.

<sup>47</sup> Tamże.

<sup>48</sup> Tamże.

<sup>49</sup> Tamże.

17 września 1986 r., podczas wieczornej modlitwy, Zbawiciel nawiązując do prywatnych ślubów Alicji powiedział: „I to, co nas łączy, jest wielką miłością. Ślubowałaś Mi wierność przed Moim ołtarzem. I byli świadkowie. Wielu ich było, choć ich nie widziałas. I zapisane jest to w Moich Księgach i nie będzie wymazane nigdy”<sup>50</sup>.

Temat ważności prywatnych ślubów Alicji pojawił się podczas jej mistycznej rozmowy z Siostrą Faustyną. Alicja poprosiła Siostrę: „Moja patronko, módl się, żeby to, co się dzieje, nie było na granicy psychopatii”<sup>51</sup>. Faustyna, odpowiadając, w dłuższym wywodzie uspokoiła Alicję:

„Bądź spokojna. Żeby żyć w zaślubinach z [Panem] Jezusem, nie trzeba przekroczyć murów zakonnych. Ważna jest decyzja twego serca i Jego wola. Nie musi to być potwierdzone przez ludzi, ani ogłoszone do publicznej wiadomości. Wie o tym Bóg Ojciec i akceptuje. Jesteś już w takim stanie zjednoczenia z [Panem] Jezusem, że jest to naturalne i jest tylko potwierdzeniem stanu istniejącego. Ale jest potrzebne dla umocnienia i lepszego ukierunkowania twojej drogi z [Panem Jezusem] w coraz większym zjednoczeniu. Nie myśl, że to jest dziwne. Dziwne jest to, że tak wielu ludzi [Pana Jezusa] nie zna, a tak niewielu chce z Nim współżyć. To jest tragiczne i nienormalne. Ty bądź spokojna i radosna. Wielkiej łaski doznałaś. Nie bój się niczego. Z [Panem] Jezusem wszystko jest piękne i dobre. Im większej wymaga ofiary, tym jest wspanialsze”<sup>52</sup>.

1 stycznia 1988 r. Matka Boża zapewniła Alicję, że Bogu spodobało się wybrać Alicję na swoją oblubienicę i poleciła, aby była wierna Synowi, który powołał Alicję do współdziałania w zbawianiu świata: „Spodobało się Bogu wybrać ciebie na Swoją oblubienicę. Taka Jego wola”<sup>53</sup>. 10 lutego 1988 r. Matka Boża powiedziała Alicji: „Raduj się, bo wybrana zostałaś wśród wielu, by być świadectwem miłości [Pana] Jezusa – Mojego Syna. Zapraǳnął cię, gdy konał na krzyżu”<sup>54</sup>.

### 1. 3. Opisy pogłębiania się mistycznej miłości

Z wpływem czasu w sercu Alicji pogłębiała się jej miłość do Boskiego Oblubieńca, o czym świadczą zapisane wspomnienia. Od chwili ukazania się w Gostyniu Zbawiciela w żywej postaci<sup>55</sup>, rozpoczęła się niezwykle bogata

---

<sup>50</sup> Tamże, s. 181, nr 216.

<sup>51</sup> Tamże, s. 181, nr 217.

<sup>52</sup> Tamże.

<sup>53</sup> Tamże, s. 598, nr 795.

<sup>54</sup> Tamże, s. 588, nr 851.

<sup>55</sup> Tamże, s. 39, nr 1.

w przeżycia duchowe jej droga wiary. Bóg zajął pierwsze miejsce w sercu Alicji. Oblubieńcza Miłość Trójcy Przenajświętszej coraz głębiej wypełniała jej myśli, pragnienia, słowa i czyny. Alicja żyła w nieustannym mistycznym napięciu, ze wszystkim zwracała się do poszczególnych Osób Boskich, a najczęściej wprost do Boskiego Oblubieńca, Umiłowanego Zbawiciela. Chrystus Pan, przygotowując Alicję do złożenia ślubów publicznych, hojnie wynagradzał Swojej oblubienicy jej oddanie i dziecięcą ufność<sup>56</sup>.

31 sierpnia 1985 r. Alicja opisała stan swego serca: „Tęskno mi, Panie, do Ciebie. Drży moje serce, gdy myślę o Tobie, i pragnie Ciebie. Cóż mogę czynić, aby być blisko Ciebie, abyś okazał mi łaskę zjednoczenia z Tobą?”<sup>57</sup>.

10 listopada 1985 r., po odbyciu pierwszej spowiedzi przed ojcem duchownym, Alicja wyznała: „Od dnia spowiedzi żyję w innym wymiarze. Czuję Twoją obecność w moim sercu nieustannie, mój Boże. Czuję wielkie pragnienie Twej bliskości i wielką tęsknotę do Ciebie”<sup>58</sup>.

25 listopada 1985 r. Alicja opisując stan swej duszy stwierdziła: „Wielkość Twa, Panie, dotyka mnie i cała jestem przepełniona Twoją łaską. Dzieje się coś, czego nie potrafię określić. Serce jest pełne i nie może pomieścić Twej potęgi, mocy i dobroci”<sup>59</sup>.

31 grudnia 1985 r. po raz pierwszy Zbawiciel przemówił do bezpośrednio do duszy Alicji w słowach: „Kocham, kocham”<sup>60</sup>, zapoczątkowując tym samym nieprzerwanie trwający mistyczny dialog Boskiego Stwórcy ze stworzeniem, Boskiego Oblubieńca z oblubienicą<sup>61</sup>.

31 marca 1986 r. Zbawiciel wskazał Alicji fragmenty *Księgi Pieśni nad pieśniami*, poprzez które zamierzył ośmielić Alicję do odnoszenia się do siebie, jako do Oblubieńca jej duszy: „Cicho! Ukochany mój! Oto on! Oto nadchodzi! [...] Powstań, przyjaciółko ma, piękna ma, i pójdz” (Pnp 2,8-12)<sup>62</sup>. Od tego czasu Pan przypominał Alicji, że był jej Oblubieńcem<sup>63</sup>. Zbawiciel zwracał się do Alicji na przemian jako do swojej przyjaciółki<sup>64</sup>, oblubienicy<sup>65</sup>, ukochanego

---

<sup>56</sup> Tamże, s. 600, nr 877.

<sup>57</sup> Tamże, s. 42, nr 6.

<sup>58</sup> Tamże, s. 44, nr 11.

<sup>59</sup> Tamże, s. 45, nr 15.

<sup>60</sup> Tamże, s. 51, nr 19.

<sup>61</sup> Tamże.

<sup>62</sup> Tamże, s. 55, nr 34.

<sup>63</sup> Tamże, s. 117, nr 135; s. 180, nr 216; s. 326, nr 451; s. 359, nr 502; s. 434, nr 622; s. 531, nr 775.

<sup>64</sup> Tamże, s. 95, nr 101; s. 103, nr 112; s. 105, nr 116; s. 112, nr 127; s. 113, nr 128; s. 212, nr 266.

<sup>65</sup> Tamże, s. 113, nr 127; s. 253, nr 232; s. 278, nr 374; s. 304, nr 418; s. 402, nr 579; s. 468, nr 670.

dziecka<sup>66</sup> lub umiłowanej córki<sup>67</sup>. Z upływem czasu, Alicja, ulegając naleganiom Pana Jezusa<sup>68</sup> zaczęła zwracać się do Zbawiciela w tytule Oblubieńca<sup>69</sup>. Często kierowała swoje myśli ku Bogu jako ku Panu<sup>70</sup>.

Od pierwszych do ostatnich stron pism Alicji, przewija się jej dziecięca postawa wobec Boga Ojca, do którego zwracała się z sercem uniżonym i ufnym<sup>71</sup>. Alicja z uszanowaniem zwracała się do osoby Syna Bożego wymieniając zamiennie imię „Jezus”<sup>72</sup>, „Zbawiciel”<sup>73</sup>, „Chrystus”<sup>74</sup> i „Umiłowany”<sup>75</sup>. Z analizy tekstów *Świadectwa* i *Słowa Pouczenia* jednoznacznie wynika, że Alicja najczęściej zwracała się do Boskiego Oblubieńca w bezpośredniej formie, jak do Przyjaciela, zachowując postawę najwyższego uszanowania<sup>76</sup>. W modlitwie Alicja czasem zwracała się do Boga, bez wskazania Osoby Boskiej<sup>77</sup>. W duchowych zapiskach Alicji pojawia się również Osoba Ducha Świętego<sup>78</sup>.

#### 1. 4. Okoliczności publicznych zaślubin złożonych dnia 27 III 1988 r.

6 marca 1988 r. Zbawiciel przypomniał Alicji, że do zbliżającego się dnia ślubów przygotowywał ją wskazany przez Pana ojciec duchowny, któremu Boski Oblubieniec zlecił przyprowadzenie Alicji do Jerozolimy Swojego Serca Ukrzyżowanego<sup>79</sup>.

W zamyśle Pana Jezusa było, ażeby stało się to w wybranym przez Pana dniu – w Niedzielę Męki Pańskiej. Świadczą o tym słowa, które Alicja usłyszała podczas rozmowy ze Zbawicielem 15 marca 1988 r.: „W Niedzielę Palmową

<sup>66</sup> Tamże, s. 216, nr 271; s. 288, nr 394; s. 369, nr 523; s. 434, nr 622; s. 495, nr 718; s. 562, nr 815.

<sup>67</sup> Tamże, s. 467, nr 668; s. 546, nr 794, s. 601, nr 878; s. 619, nr 903.

<sup>68</sup> „Powinnaś inaczej zwracać się do Mnie. Jestem dla ciebie Kimś więcej niż Ojcem. – Wiem o tym, ale nie potrafię. Brak mi odwagi – śmiałości. + A jednak powinnaś. Przecież jesteś Moją oblubienicą, a Ja twoim Oblubieńcem”, tamże, s. 160, nr 216; „Kocham cię, Moja Oblubienic. Nie bądź onieśmielona. Otwórz swoje serce. Chcę być w nim i całe posiadać”, tamże, s. 211, nr 264.

<sup>69</sup> Tamże, s. 218, nr 276; s. 271, nr 360; s. 311, nr 430; s. 357, nr 501; s. 530, nr 774.

<sup>70</sup> Tamże, s. 43, nr 9; s. 115, nr 132; s. 225, nr 285; s. 291, nr 400; s. 471, nr 601.

<sup>71</sup> Tamże, s. 67, nr 50; s. 100, nr 108; s. 175, nr 206; s. 283, nr 384; s. 459, nr 655.

<sup>72</sup> Tamże, s. 255, nr 296; s. 258, nr 300; s. 360, nr 506; s. 439, nr 628; s. 623, nr 911.

<sup>73</sup> Tamże, s. 325, nr 451; s. 402, nr 579; s. 461, nr 656.

<sup>74</sup> Tamże, s. 376, nr 537; s. 418, nr 602; s. 547, nr 795.

<sup>75</sup> Tamże, s. 318, nr 441.

<sup>76</sup> Tamże, s. 92, nr 97; s. 170, nr 198; s. 257, nr 299; s. 83, nr 700; A. Lenczewska, *Słowo Pouczenia*, s. 116, nr 165; s. 250, nr 398; s. 323, nr 499.

<sup>77</sup> A. Lenczewska, *Świadectwo*, s. 277, nr 371; s. 332, nr 463.

<sup>78</sup> Tamże, s. 315, nr s. 455, nr 434; s. 627, nr 921.

<sup>79</sup> Tamże, s. 43, nr 9.



będzie rzeczywiste twoje ofiarowanie i staniesz się hostią, którą złożę w ofierze Ojcu Mojemu. Wprowadzę cię do Jerozolimy Mojego zranionego Serca, aby przez ciebie popłynęła Moja krew. Stanie się to, do czego przygotowywałem cię trzy lata. Zaślubisz Miłość Ukrzyżowaną i staniesz się Jedno ze Mną, aby przez to dokonało się zmartwychwstanie wielu. Będziesz Moim widzialnym znakiem w świecie”<sup>80</sup>.

23 marca 1988 r., podczas modlitwy wieczornej, Zbawiciel zapewnił Alicję: „Już za parę dni wezmę cię w Swoje ramiona, by nigdy cię z nich nie wypuścić. Pozostaniesz w nich na zawsze i będziesz czuła dotyk Moich Ran i Moja krew będzie płynąć w tobie. Trwaj we Mnie i bądź radością Moją i ulgą w Moim ukrzyżowaniu. Te same gwoździe, które zraniły Moje Ciało, zranią i ciebie. Będziesz razem ze Mną przybita do Krzyża Miłości”<sup>81</sup>.

Z kolejnych słów Zbawiciela dowiadujemy się o nadzwyczajnym darze udzielonym Alicji – była to łaska mistycznej korony cierniowej. Pan Jezus powiedział Swojej oblubienicy: „Dziś otrzymałaś z ręki Mojej koronę cierniową – włoż ją na swoją głowę – wszak Moją małżonką będziesz. Niech odcisnie się na twojej głowie i na twym sercu ten znak męczeństwa dla Królestwa Mego. Niech spełnia się twoje powołanie ukrzyżowania w miłości”<sup>82</sup>.

Pod datą 27 marca 1988 r., tego dnia przypadła Niedziela Palmowa, Alicja sporządziła w swoim dzienniczku duchowym wpis, z którego wynika, że przebywając w pewnej miejscowości, złożyła publicznie swemu Boskiemu Oblubieńcowi śluby. Alicja powtórzyła na piśmie słowa wypowiedziane w obecności świadków: „Ślubuję Ci, Jezu, miłość, wierność i posłuszeństwo”<sup>83</sup>.

5 kwietnia 1988 r., podczas wieczornej modlitwy, Zbawiciel skierował do Alicji wymowne zapewnienie: „Zaślubiona Mi jesteś, oblubienico Moja. Nie ma znaczenia twoja słabość, tylko Moja miłość”<sup>84</sup>.

## **2. Stany ekstatyczne w doświadczeniu religijnym Alicji Lenczewskiej**

S. Witek stwierdził, że „jednym z najważniejszych zjawisk łączących się z mistyką i w jakiś sposób ją wyrażający jest przeżycie ekstatyczne”<sup>85</sup>. Charyzmat ten może przyjmować formę zjawiska zewnętrznego zawieszenia zmy-

---

<sup>80</sup> Tamże, s. 606, nr 881.

<sup>81</sup> Tamże, s. 606, nr 883.

<sup>82</sup> Tamże.

<sup>83</sup> Tamże, s. 607, nr 884.

<sup>84</sup> Tamże, s. 607, nr 885.

<sup>85</sup> S. Witek, *Rodzaje nadzwyczajnych zjawisk mistycznych*, [w:] *Teologia życia wewnętrznego*, s. 455.

słów. Niektóre ekstazy mają charakter wewnętrzny, intelektualny, co pociąga za sobą łaskę głębokiego rozumienia prawd wiary. W innych przypadkach spotykamy ekstazę afektywną, pociągającą ku Bogu ludzkie serce oraz zapalającą do życia doskonalszego według wskazań Ewangelii<sup>86</sup>.

Zbawiciel udzielał Alicji Lenczewskiej daru mistycznych ekstaz<sup>87</sup>. Podczas niektórych ekstaz Pan Jezus ukazywał się w żywej postaci. W innych przypadkach Alicja doświadczyła głębokiego odczuwania obecności Boskiego Oblubieńca. W pismach Alicji odnajdujemy również opisy ekstaz prostych.

## 2. 1. Przykłady ekstaz, podczas których Pan ukazywał się w żywej postaci

Podczas niektórych ekstaz Chrystusa Pan ukazał się swojej oblubienicy w żywej postaci<sup>88</sup>. 8 marca 1985 r., w Gostyniu, podczas Mszy Świętej rekolekcyjnej, Alicja doświadczyła pierwszej ekstazy. Podchodzącej do Komunii Świętej Alicji ukazał się w żywej postaci Pan Jezus. Pod wpływem tego mistycznego zdarzenia, drżąc, ukryła twarz w dłoniach. Z oczu spływały łzy „skruchy, podziwu i uwielbienia”<sup>89</sup>, a jej „małe serce nie mogło pomieścić ogromu miłości Boga”<sup>90</sup>.

6 marca 1986 r., podczas modlitwy Zbawiciel pouczył Alicję, aby z większą uwagą wsłuchiwała się w głos swego Pana. W tej samej chwili Alicję ogarnęła obecność Boga, Którego łaski wypełniły jej duszę. Alicję zapragnęła śmierci, aby móc zjednoczyć się na zawsze ze Stwórcą. Pan Jezus dał poznać Alicji, że do zjednoczenia duszy z Bogiem prowadzi droga ofiar i cierpienia. Potem Zbawiciel ukazał się Alicji jako niosący krzyż. Wtedy też Alicję otoczyło Światło i poznała, że była w Bogu i że należy do Boga. Za zgodą Pana Alicja powróciła do ziemskiego świata<sup>91</sup>.

10 lipca 1986 r., podczas wieczornej modlitwy, Alicja opisała wizję mistyczną, podczas której postać Zbawiciela, przybitego do dużego krzyża znajdującego się w prezbiterium jakiegoś kościoła, ożyła. W spojrzeniu Pana wpisane były cierpienie i miłość<sup>92</sup>.

<sup>86</sup> Tamże. Zob. R. Garrigou-Lagrange, *Zjednoczenie ekstazy, jego przejawy i natura*, [w:] *Trzy okresy życia wewnętrznego*, s. 832; L. Borriello di Marco, *Ekstaza*, [w:] *Chrześcijańskie fenomeny mistyczne*, s. 35; A. Tanquaraj, *Ekstaza prosta*, [w:] *Zarys teologii ascetycznej i mistycznej*, s. 492.

<sup>87</sup> W. Rachwalik, *Pisma Alicji Lenczewskiej jako przykład literatury z zakresu mistyki*, s. 155.

<sup>88</sup> A. Lenczewska, *Świadectwo*, s. 94, nr 101; s. 315, nr 434-437; s. 519, nr 757.

<sup>89</sup> Tamże, s. 39, nr 1.

<sup>90</sup> Tamże.

<sup>91</sup> Tamże, s. 53, nr 28.

<sup>92</sup> Tamże, s. 112, nr 127.

## **2. 2. Przykłady ekstaz z głębokim odczuciem obecności Zbawiciela**

Zbawiciel podczas mistycznej ekstazy udzielał Alicji łaski głębokiego odczuwania swojej obecności<sup>93</sup>. 7 czerwca 1986 r., o północy, Alicja, z pomocą Zbawiciela, odtworzyła przebieg ekstazy. Pan udzielił Alicji swojej miłości tak wielkiej, iż wydawało się, że mogłaby obdarzyć nią cały świat. Odczuła w sercu jedność z wszystkimi ludźmi, w których zobaczył dziecięstwo Boże. Z dalszy słów Alicji wyłaniają się charakterystyczne objawy stanu ekstatycznego. Z opisu wynika, że Pan udzielił Alicji „cząstkę zachwycenia”<sup>94</sup>. Alicja odczuła obecność Pana, który w świetlanej postaci stanął przed Alicją. Alicję ogarnęła miłość Zbawiciela i miała wrażenie, że opadło z niej ciało. Pan polecił Alicji, aby podtrzymując płomień miłości, który Bóg rozpałił w jej sercu, dzieliła się nim z bliźnimi<sup>95</sup>.

19 czerwca 1986 r., podczas porannej modlitwy Pan Jezus sprawił, że dusza Alicji przez chwilę była bardzo blisko Boga. Zbawiciel wyznał swojej przyjaciółce, że jej tak bliska obecność bardzo uradowała Pana. Zbawiciel zachęcił Alicję, aby nowy dzień wypełniała aktami swojej miłości ku Panu<sup>96</sup>. Tego samego dnia, późno w nocy, Pan Jezus powiedział Alicji, że jej ziemskie życie „będzie przebiegać pomiędzy ekstazą i bólem”<sup>97</sup>, natomiast w niebie dusza Alicji będzie trwała w nieustannej ekstazie. Alicja zapytała Zbawiciela, dlaczego po zakończeniu ekstazy duszy obdarowanej tą łaską wydaje się, że opisywane wydarzenie nie zaistniało. Pan Jezus wyjaśnił, że z woli Boga łaska ta dana jest tylko „na ten moment”<sup>98</sup>.

18 listopada 1987 r., podczas wieczornej rozmowy z Boskim Oblubieńcem, Alicja wspomniała, że w mijającym dniu Pan Jezus rozpałił w duszy Alicji płomień mistycznego ognia. Ze słów Pana wynika, że udzielenie tej łaski było dotknięciem Nieba, oraz że była to łaska chwili i była odpowiedzią Nieba na jej pragnienie spotkania z Bogiem<sup>99</sup>.

## **2. 3. Przykłady ekstaz prostych**

W wielu okolicznościach Bóg udzielał Alicji daru ekstazy prostej<sup>100</sup>. 18 kwietnia 1986 r., o godz. 23:30, podczas modlitwy, Zbawiciel pozwolił Alicji odczuć swoją obecność, o czym świadczą wypowiedziane przez Alicję słowa:

---

<sup>93</sup> Tamże, s. 169, nr 195-196; s. 225, nr 285; s. 297, nr 408; s. 315, s. 475, nr 682; s. 539, s. 613, nr 893.

<sup>94</sup> Tamże, s. 96, nr 102.

<sup>95</sup> Tamże.

<sup>96</sup> Tamże, s. 103, nr 112.

<sup>97</sup> Tamże, s. 104, nr 113.

<sup>98</sup> Tamże.

<sup>99</sup> Tamże, s. 508, nr 738.

<sup>100</sup> Tamże, s. 52, nr 24; s. 170, s. 150, nr 174; s. 218, nr 276; s. 430, nr 617; nr 682; s. 513, nr 746; s. 595, nr 869.

„To Ty jesteś, Jezu?”<sup>101</sup>. W odpowiedzi Pana odnajdujemy istotną informację, że w innych okolicznościach Zbawiciel udzielał się odczuwalnie Alicji: „Przecież już Mnie znasz. Trwaj we Mnie”<sup>102</sup>. Następnego dnia, 19 kwietnia, po przebudzeniu, ekstatyczne zjednoczenie Alicji z Panem trwało nadal, o czym świadczą słowa Zbawiciela: „Trwaj w ciszy. Nie trzeba słów – milczeniem można powiedzieć więcej...”<sup>103</sup>.

11 maja 1986 r., podczas porannej modlitwy, Alicja odniosła się do wydarzenia, które miało miejsce podczas czuwania grupy Odnowy w Duchu Świętym w nocy z 10 na 11 maja. W czuwaniu wzięli udział uczestnicy rekolekcyjnego seminarium. Celem modlitwy była prośba skierowana do Pana, aby Duch Święty odnowił w nich, także w Alicji, swoje dary. I stało się, że podczas tej modlitwy, Zbawiciel pozwolił Alicji odczuć swoją Miłość. Pan, zapytany o przyczynę udzielenia tej łaski, odpowiedział Alicji: „Chcę, żebyś była zjednoczona ze Mną aż po Krzyż, na który pragnę cię zaprowadzić”<sup>104</sup>.

22 lipca 1986., w przedwieczornej godzinie, Alicja opisała okoliczności doznania prostej ekstazy. Przebywając w pewnej miejscowości, wstąpiła do starego kościoła. Tam ukryła się w mroku. W tej samej chwili Zbawiciel pozwolił Alicji odczuć swoją dobroć i błogosławioną obecność. Alicja usłyszała w duszy głos Pana, który zapraszał Alicję, aby zdecydowanie porzuciła świat i powierzyła Panu całe swoje życie<sup>105</sup>.

### 3. Stygmaty niewidzialne

A. Tanquerej, podejmując temat widzialnych znaków stygmatycznych, stwierdza, że zjawisko to polega „na pewnego rodzaju wyciśnięciu ran Zbawiciela na stopach, rękach, na boku i na czole. Rany te zjawiają się samorzutnie (...) i od czasu do czasu płynie z nich krew w stanie niezepsutym”<sup>106</sup>. S. Urbański wyjaśnia znaczenie słowa *stygmat*: „Słowo to pochodzi od greckiego wyrazu *stigma*, oznaczającego piętno, znamię, bliznę. We właściwym znaczeniu określa ono odbicie ran Chrystusowych”<sup>107</sup>.

W związku z tym faktem, że Bóg udzielił Alicji daru jedynie stygmatów niewidzialnych<sup>108</sup>, pojawia się istotne pytanie: dlaczego polska mistyczka nie otrzymała łaski fizycznych ran Zbawiciela? Odpowiedź znajdujemy w jej zapiskach.

<sup>101</sup> Tamże, s. 68, nr 52.

<sup>102</sup> Tamże.

<sup>103</sup> Tamże, s. 69, nr 53.

<sup>104</sup> Tamże, s. 80, nr 76.

<sup>105</sup> Tamże, s. 121, nr 142.

<sup>106</sup> A. Tanquerej, *Zarys teologii ascetycznej i mistycznej*, s. 528.

<sup>107</sup> S. Urbański, *Teologia życia mistycznego*, dz. cyt., s. 355; zob. P. M. Marianeschi, *Stygmaty*, [w:] *Chrześcijańskie fenomeny mistyczne*, s. 120 nn.

<sup>108</sup> M. Piotrowski, *Świadek Zmartwychwstałego – Alicja Lenczewska (1934-2012)*, s. 12.

2 grudnia 1987 r., Alicja, w rozmowie z Panem Jezusem, wyraziła pragnienie posiadania stygmatów widzialnych: „pragnę widzialnego śladu cierpienia”<sup>109</sup>. Z odpowiedzi Pana wynika, że ta łaska mogłaby być dana Alicji. Jednakże przewałyby względy typowo ludzkie: widzialne stygmaty uniemożliwiałyby Alicji samodzielne życie. Zbawiciel powiedział: „Nie mogłabyś pracować. A potrzebne Mi są twoje ręce”<sup>110</sup>. Z treści *Świadectwa* i *Słowa pouczenia* wynika, że Alicja odczuwała rany Boskiego Odkupiciela oddzielnie w dłoniach<sup>111</sup> i oddzielnie w sercu<sup>112</sup>, a czasem wszystkie równocześnie<sup>113</sup>, w formie przepływającego prądu<sup>114</sup>, mistycznego ognia<sup>115</sup> lub dotkliwego bólu<sup>116</sup>.

### 3. 1. Fizycznie odczuwalny mistyczny dotyk dłoni, przypominające przepływ prądu

29 kwietnia 1987 r. Alicja w przedpołudniowej rozmowie z Boskim Oblubieńcem zapytała, co znaczy „przepływ prądu przez dłonie, aż po ucisk i kłucie w palcach, zwłaszcza podczas modlitwy”<sup>117</sup>. W odpowiedzi usłyszała, że poprzez ten odczuwalny fizycznie znak, Bóg potwierdza swoją bliskość ze stworzonym. Jednakże w przypadku Alicji sytuacja wymagała dalszych wyjaśnień. Pan powiedział Alicji: „Przenikam cię i posiadam. Twoja dusza o tym wie, a twoje ciało czuje”<sup>118</sup>. Chrystus Pan polecił Alicji, aby będąc w ukryciu, modlitwą i ofiarą ogarniała tych, którym chciałaby pomóc. Samo zaś opisywane fizyczne odczucie przepływającego prądu było znakiem, że Pan był w Alicji i przez Alicję Sam działał: „Ty masz być w ukryciu. Twoim działaniem jest modlitwa i ofiarowanie. I cicha, dyskretna pomoc, tam gdzie cię pošlę i tym, których ci przyślę. Nie narzucaj się nikomu, ale bądź zawsze do dyspozycji – gotowa służyć. Ta gotowość jest czynem”<sup>119</sup>.

30 kwietnia 1987 r., podczas wieczornej modlitwy, Pan Jezus wyjaśnił Alicji, dlaczego podczas każdej<sup>120</sup> modlitwy odczuwała w dłoniach mistyczny dotyk mocy Bożej. Zbawiciel zapewnił, że tym znakiem potwierdza Swoją przy

---

<sup>109</sup> A. Lenczewska, *Świadectwo*, s. 519, nr 756.

<sup>110</sup> Tamże.

<sup>111</sup> Tamże, s. 473, nr 680; s. 528, nr 773; s. 550, nr 797; s. 555, nr 805; s. 569, nr 826.

<sup>112</sup> Tamże, s. 255, nr 329; s. 354, nr 491; s. 353, nr 493.

<sup>113</sup> Tamże, s. 551; nr 799; s. 597, nr 873; s. 629, nr 929.

<sup>114</sup> Tamże, s. 393, nr 565; s. 454, nr 647.

<sup>115</sup> Tamże, nr 680; nr 773; nr 790; nr 805; nr 826; nr 832; nr 842.

<sup>116</sup> Tamże, s. 251, nr 318; s. 352, nr 491; s. 551, nr 799; s. 608, nr 888; s. 633, nr 935;

<sup>117</sup> Tamże, s. 344, nr 482.

<sup>118</sup> Tamże.

<sup>119</sup> Tamże

<sup>120</sup> Tamże, s. 393, nr 565.

Alicji obecność: „Potwierdzam podczas każdej twej modlitwy Moją obecność przy tobie. Dotykam twoich dłoni i Moja moc przez nie płynie”<sup>121</sup>. Z dalszych słów Pana dowiadujemy się, że każdego dnia, poprzez dotyk dłoni, potwierdzał Alicji prawdziwość objawień umysłowych, które pod opieką ojca duchownego skrupulatnie zapisywała w dzienniczku duchowych: „Słuchaj Mojego głosu i notuj to, co ważne. Nie sugeruj się niczyją opinią poza tymi, którzy rzeczywiście mają rozeznanie. Bądź ufna. (...) Każdego ranka daję ci potwierdzenie tego, co słyszysz poprzez Słowa z Pisma, a każdego wieczora w dotyku twych dłoni”<sup>122</sup>. Zbawiciel przypomniał Alicji, że jej „głównym powołaniem jest modlitwa wstawiennicza”<sup>123</sup>, najpierw w jakiejś intencji znanej tylko Alicji i Bogu i „za innych, którzy potrzebują pomocy”<sup>124</sup>.

2 września 1987 r., podczas wieczornej rozmowy ze Zbawicielem, Alicja zauważyła, że od dnia powrotu z rekolekcji, w których uczestniczyła, „nasiliło się przenikanie prądu przez dłonie podczas modlitwy”<sup>125</sup>. Pan Jezus wyjaśnił Alicji, że w tym fizycznie odczuwalnym doświadczeniu mistycznym ukrył zapewnienie o swej obecności w życiu duchowym Alicji: „To znak Mojej mocy, jaką cię napełniam”<sup>126</sup>. Zbawiciel ponownie wezwał Alicję do modlitwy wstawienniczej: „Módl się za innych i oddawaj Mi ich – wysłuchane będą twoje prośby”<sup>127</sup>.

### 3. 2. Fizycznie odczuwalny mistyczny ogień niewidzialnych stygmatów

23 września 1987 r., o północy, podczas modlitwy, Alicja odkrywając swoje serce wyznała, że słowa Zbawiciela były ogniem zapalającym jej serce, a miłość Boskiego Oblubieńca roztaczała się nad jej duszą na wzór delikatnych płatków róży, przenikając nadziemską wonią<sup>128</sup>. Alicja zapisała, że i tym razem Pan dotknął jej dłonie „żarem i łagodnością”<sup>129</sup>. W odpowiedzi usłyszała zapewnienie Zbawiciela: „Kocham cię i chcę, żebyś o tym wiedziała”<sup>130</sup>.

14 grudnia 1987 r., wieczorem, Alicja zapisała, że podczas modlitwy wstawienniczej, w której uczestniczyła kilka dni wcześniej, wyraźnie odczuła znak

<sup>121</sup> Tamże.

<sup>122</sup> Tamże.

<sup>123</sup> Tamże.

<sup>124</sup> Tamże.

<sup>125</sup> Tamże, s. 454, nr 647.

<sup>126</sup> Tamże.

<sup>127</sup> Tamże.

<sup>128</sup> Tamże, s. 473, nr 680.

<sup>129</sup> Tamże.

<sup>130</sup> Tamże.

„ból w dłoniach”<sup>131</sup>. Boski Oblubieniec wyjaśnił, w jakich okolicznościach udzielał Alicji tej łaski: „W momentach większego zjednoczenia ze Mną: w ofiarowaniu i miłości, będziesz odczuwać Mój ból”<sup>132</sup>. Zbawiciel przypomniał znaczenie tego mistycznego znaku: „- to znak Mojej miłości – tylko do ciebie”<sup>133</sup>.

28 grudnia 1987 r., w Godzinie Miłosierdzia, Pan Jezus poprosił Alicję, aby w trudnościach życiowych stale pamiętała, że dzięki zjednoczeniu ze Stwórcą, mimo że przebywa na ziemi – już żyje w niebie: „Dostrzegaj Mnie i Niebo Moje tam, gdzie jesteś. Żyj tym. Dostrzegaj je w sobie”<sup>134</sup>. Z dalszych słów Alicji wynika, że Zbawiciel często uwierzytelniał Swoją obecność poprzez fizyczny znak odczuwalny przez Alicję w dłoniach i w sercu: „Dotykasz moich dłoni i mojego serca tak często... A może cały czas. Choć nie dostrzegam”<sup>135</sup>.

2 stycznia 1988 r., w godzinach popołudniowych, pomiędzy Alicją a Boskim Oblubieńcem wywiązał się krótki dialog, brzemienisty w słowa, w małej części ujawniający kulisy zjednoczenia stworzenia ze Stwórcą. Alicja wspominała o bogactwie bliskości Zbawiciela, o ogniu, który poprzez mistyczny dotyk Pan rozpałił w dłoniach Swojej oblubienicy. Widząc wzrastające w duszy Alicji uniesienie, Zbawiciel wstrzymał je słowami: „Nie pisz – to Mój znak dla ciebie – to znak twojego uczestnictwa. Tajemnica, która nas łączy. Pozostań ukryta w Moim Sercu, a twoje dłonie niech będą ukryte w Moich dłoniach”<sup>136</sup>.

Z kontekstu zapisu Alicji z dnia 4 stycznia 1988 r. wynika, że w godzinach rannych uczestniczyła w Ofierze Mszy Świętej. Po powrocie, około godziny dziewiętej, w rozmowie z Panem Jezusem Alicja wspominała, że podczas Mszy Świętej fizycznie odczuła mistyczny ogień na swoich dłoniach i w swoim sercu. Ze słów Zbawiciela wynika, że wspomniany ogień spełniał rolę znaku potwierdzającego, że Bóg opieczętował duszę i ciało Alicji Swoją Miłością. Pan powiedział: „Jest Moją Miłością w tobie. Tym znakiem Mojego bólu kładę pieczęć ma twej duszy i twym ciele, które do Mnie należą całkowicie”<sup>137</sup>.

### **3. 3. Fizycznie odczuwalne bóle niewidzialnych stygmatów**

Z opisaną przez Alicję rozmowę, którą 12 grudnia 1986 r. w godzinach przedpołudniowych odbyła ze Zbawicielem, dowiadujemy się, że w porannej porze Alicja poczuła w sercu ból. Zapytała Pana o przyczynę tegoż doświadcze-

---

<sup>131</sup> Tamże, s. 529, nr 773.

<sup>132</sup> Tamże.

<sup>133</sup> Tamże.

<sup>134</sup> Tamże, s. 544, nr 790.

<sup>135</sup> Tamże.

<sup>136</sup> Tamże, s. 550, nr 797.

<sup>137</sup> Tamże, s. 551, nr 799.

nia. Boski Oblubieniec wyjaśnił Alicji, że ten fizyczny ból był znakiem znanej Bogu ofiary<sup>138</sup>.

21 grudnia 1986 r., podczas modlitwy wieczornej, Alicja wspomniała o jakimś bólu, który odczuwała w swoim sercu. Alicja przedstawiła Panu gotowość dzielenia cierpienia, które nosił w Sobie Zbawiciel. Pan Jezus pouczył Alicję, że mógłby dać udział Alicji w swoim cierpieniu, jednak ograniczona ludzka natura nie zniosłaby ciężaru tegoż doświadczenia<sup>139</sup>.

4 stycznia 1988 r., kończąc kolejny dzień, w rozmowie ze Zbawicielem Alicja zauważyła, że chociaż w jej mieszkaniu pojawiało się wielu ludzi, których duchowo wspierała, to jednak sama żyła w zupełnej samotności. Pan Jezus wytłumaczył, że wszystko dzieje się w zgodzie z Bożym zamiarem: nastał czas męczeństwa serca. Ciernie ludzkich nieszczęść, które wbijały się w serce Alicji, były jedynie oczywistą konsekwencją zaślubin duszy Alicji z Panem Jezusem: „Opieczętowałem cię znakiem Miłości Ukrzyżowanej. Tak będzie do końca (...) Ponosisz ofiarę ukrzyżowania ze Mną. Ty zbierasz te ciernie, aby innym przynieść ulgę”<sup>140</sup>.

25 stycznia 1988 r., w godzinach rannych, Zbawiciel udzielił Alicji pouczenia o przewrotności ludzi, przez których „Miłość [Boża] ciągle jest raniona, rozrywana, niszczone, aż do zamieniania jej w największy brud i zło. Rozwiążność i egoizm są odwrotnością miłości, choć tak często słowo „miłość” służy im za nazwę. To, co jest najświętsze, co jest Mną, najbardziej zostało zbrukane tak, jak Moje ciało przed ukrzyżowaniem”<sup>141</sup>. Zbawiciel zwrócił się do Alicji, aby służyła Panu w prawdzie i czystości, aby miłowała Pana, który jest Miłością Ukrzyżowaną i Zmartwychwstałą – Pana, który dał Alicji znak bólu swoich Ran, aby zawsze wiedziała i czuła, że Pan jest w niej<sup>142</sup>.

#### 4. Łaska oglądania mistycznych obrazów duchowych

Zbawiciel, posługując się obrazami mistycznymi, udzielał Alicji różnych pouczeń<sup>143</sup>. Któregoś dnia Alicji ukazał się Zbawiciel dźwigający krzyż, w innym czasie zobaczyła kapłana trzymającego płonąca pochodnię, kiedy indziej obraz życia ludzkiego podobnego do mozaiki.

<sup>138</sup> Tamże, nr 318.

<sup>139</sup> Tamże, nr 329.

<sup>140</sup> Tamże, s. 552, nr 800.

<sup>141</sup> Tamże, s. 570, nr 829.

<sup>142</sup> Tamże.

<sup>143</sup> W. Rachwalik, *Pisma Alicji Lenczewskiej jako przykład literatury z zakresu mistyki*, s. 156; zob. także A. Lenczewska, *Świadectwo*, s.210, nr 262; s. 272, nr 346; s. 393, nr 565; s.455, nr 649; A. Lenczewska, *Słowo Pouczenia*, s. 228, nr 356; s. 288, nr 444.



#### 4.1. Alicja zobaczyła Zbawiciela niosącego krzyż

6 marca 1986 r., podczas modlitwy Alicja usłyszała w duszy pouczenie, aby z większą uwagą wsłuchiwała się w głos Pana. Chwilę później duszę Alicji ogarnęła obecność Boga. Pod wpływem tej łaski Alicja wzbudziła w sercu pragnienie śmierci, aby zjednoczyć się z Bogiem na zawsze. W dopowiedzi Pan Jezus pouczył Alicję, że w drodze do zjednoczenia ze Stwórcą w Niebie, dusza musi najpierw przejść etap zjednoczenia z ofiarą i cierpieniem Zbawiciela. W tym samym momencie Alicji ukazał się Zbawiciel idący pod górę z krzyżem na ramionach, w tle zaś zauważyła milczący i stojący nieruchomo tłum sylwetek. Pod wpływem tych przeżyć Alicja wzbudziła w sobie gotowość współuczestniczenia w tej drodze krzyżowej Boskiego Odkupiciela. W tej samej chwili duszę Alicji wypełniło Boskie Światło i poczuła się zjednoczoną z Bogiem<sup>144</sup>.

#### 4.2. Alicja ujrzała pewnego kapłana, który trzymał w ręku zapaloną pochodnię

3 kwietnia 1986 r. Alicja w modlitwie poprosiła Pana, aby pobłogosławił pewnego kapłana, który rozpoczynał parafialne rekolekcje Krucjaty Wyzwolenia Człowieka. W duchowej wizji Bóg ukazał Alicji owego kapłana trzymającego w ręku pochodnię „i jasność wypełniającą cały kościół”<sup>145</sup>. Jasność ta przeniknęła mury świątyni i przebijiała się przez otaczającą ciemność. Zbawiciel zapewnił Alicję, że sam czuwał nad tym kapłanem udzielając błogosławieństwa<sup>146</sup>.

#### 4.3. Pan Jezus w obrazie mozaiki ukazał Alicji drogę uświęcenia dusz

Zbawiciel porównał trud życia do układania mozaiki składającej się z różnych kamieni. Każdy człowiek otrzymuje od Boga „komplet kamyków do ułożenia mozaiki”<sup>147</sup>. Niektórzy odrzucają dary Boże, a w mozaice ich życia pozostają puste miejsca, które trzeba czymś zapełnić. Tę okoliczność wykorzystuje przeciwnik Boga i podstępnie podaje kamienie fałszywe, na zewnątrz przyozdobione, tak aby człowiekowi przypominały te właściwe. „Ale pod tą powłoką są one brudne, pełne zgnilizny i robactwa – zniekształcone i rozpadają się”<sup>148</sup>. Zdarza się, że niektórzy, gdy rozpoznają złą jakość podsuniętych fałszywych kamieni, zwracają

---

<sup>144</sup> A. Lenczewska, *Świadectwo*, nr 28.

<sup>145</sup> Tamże, s. 56, nr 36.

<sup>146</sup> Tamże.

<sup>147</sup> Tamże, nr 268.

<sup>148</sup> Tamże.

się ku Bogu prosząc o ratunek. I Pan pomaga w poprawnym ułożeniu kamieni mozaiki życia. W oczach Boga najwartościowymi kamieniami są kamienie ofiary, cierpienia i trudu. Ponieważ są ciężkie, najczęściej są przez ludzi odrzucane. Bóg chętnie dopomaga każdemu, kto te ciężkie kamienie przyjmuje z rąk Bożych, ułożyć je w mozaice życia człowieka na właściwym miejscu. Przed wejściem do nieba każdy kamień musi być oczyszczony – i na tym polega czyściec, który człowiek przechodzi za życia na ziemi, albo tuż po śmierci, „aby jego obraz był doskonale czysty i piękny, i aby podobał się Ojcu”<sup>149</sup>.

## Zakończenie

Jak zapewnia ks. M. Piotrowski, powołana przez abpa A. Dziegę komisja teologiczna, badająca pisma Alicji Lenczewskiej, orzekła, że „mają niezwykle teologiczną i duchową głębię i są zgodne z nauczaniem Kościoła katolickiego”<sup>150</sup>. Autor stwierdził również, że „teksty te należą do pereł literatury mistycznej”<sup>151</sup>.

Mając powyższe na uwadze, w niniejszym artykule podjęta została próba przeanalizowania pism Alicji Lenczewskiej przez pryzmat wybranych darów charyzmatycznych, których Stwórca udzielił mistyczce ze Szczecina. Z opisów Alicji wynika, że była osobą wybraną przez Boga, oraz, że wszelkie łaski spływały na jej duszę w wielkiej ilości, ponieważ została poślubiona przez Stwórcę, który uczynił ją swoją oblubienicą. Bóg potwierdzał uprzywilejowane miejsce Alicji w swoich planach, min. łaską wielokrotnie doświadczanych przez nią ekstaz, współdziałaniu w zbawianiu świata w znaku niewidzialnych stygmatów, a także w pouczeniach udzielanych w formie obrazów duchowych.

Artykuł nie wyczerpuje podjętego tematu, a bogactwo łask nadzwyczajnych, opisanych przez Autorkę, otwiera szerokie możliwości odkrywania tajemnic Bożej hojności i podejmowania kolejnych badań teologicznych.

## Streszczenie

Artykuł traktuje o polskiej nauczycielce, katoliczce, Alicji Lenczewskiej (1934-2012), poślubionej mistycznie Bogu, autorce dwutomowego dzieła, w którym utrwaliła pouczenia Zbawiciela, przedstawiła dzieje swojej duszy i opisała otrzymane od Stwórcy nadzwyczajne charyzmaty, do których należy zaliczyć: mistyczne zaślubiny, ekstazy, stygmaty niewidzialne i obrazy duchowe.

SŁOWA KLUCZOWE: zaślubiny mistyczne, ekstaza, stygmaty, obrazy duchowe

---

<sup>149</sup> Tamże.

<sup>150</sup> M. Piotrowski, *Świadek Zmartwychwstałego – Alicja Lenczewska (1934-2012)*, s. 15.

<sup>151</sup> Tamże.

## Abstract

### Selected mystical phenomena in the religious experience of Alicja Lenczewska in the light of her writings

The article deals with a Polish teacher, Catholic, Alicja Lenczewska (1934-2012), mystically married to God, the author of a two-volume work in which she recorded the Savior's instructions, presented the history of her soul and described the extraordinary charisms received from the Creator, including mystical weddings, ecstasy, invisible stigmas and spiritual images.

KEYWORDS: mystical marriage, ecstasy, stigmas, spiritual images

## Bibliografia

- Sobór Watykański II, *Konstytucja Lumen Gentium*.  
*Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.  
*Chrześcijańskie fenomeny mistyczne*, Słownik, opracowanie Boriello di Marco L., Kielce 2018.  
Garrigou-Lagrange R., *Trzy okresy życia wewnętrznego*, wyd. III, Niepokalanów 2001.  
Janasiak R., *Charyzmaty*, [w:] *Leksykon duchowości katolickiej*, Lublin-Kraków 2002, s. 112-115.  
Lenczewska A., *Świadectwo, dziennik duchowy*, Poznań 2016.  
Lenczewska A., *Słowo Pouczenia*, Poznań 2016.  
Lenczewska S., *Życiorys mojej siostry Alicji*, [w:] Lenczewska A., *Świadectwo, dziennik duchowy*, Poznań 2016, s. 21-25.  
Olejek S., *Teologia moralna, wprowadzenie i idea wiodąca*, Warszawa 1988.  
Piotrowski M., *Świadek Zmartwychwstałego – Alicja Lenczewska (1934-2012)*, [w:] Lenczewska A., *Świadectwo*, s. 9-19.  
Tanquerej A., *Zarys teologii ascetycznej i mistycznej*, t. II, Warszawa 2003,  
Trojanowski A., *Drogi Czytelniku*, [w:] Lenczewska A., *Słowo Pouczenia*, Poznań 2016, s. 9-10.  
Rachwałik W., *Pisma Alicji Lenczewskiej jako przykład literatury z zakresu mistyki*, „Świdnickie Studia Teologiczne” (2018), s. 152-157.  
Urbański S., *Teologia życia mistycznego, Mistyka polska 5*, Warszawa 1999.  
Urbański S., *Życie mistyczne błogosławionej Faustyny Kowalskiej*, Warszawa 1997.  
Wejman H., *Pismo z dnia 20 lipca 2015 r.*, [w:] Lenczewska A., *Świadectwo*, Poznań 2016.  
Witek S., *Teologia życia wewnętrznego*, Lublin 1986.